

Sygn. akt I CSK 139/22

POSTANOWIENIE

Dnia 29 marca 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Roman Trzaskowski

w sprawie z powództwa P. P.
przeciwko Skarbowi Państwa - Centralnemu Zarządowi Służby Więziennej,
Aresztowi Śledczemu w Ł., Aresztowi Śledczemu w P., Zakładowi Karnemu w I.,
Zakładowi Karnemu w B. i Zakładowi Karnemu w K.
o zapłatę,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 29 marca 2022 r.,
na skutek skargi kasacyjnej powoda
od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]
z dnia 13 sierpnia 2020 r., sygn. akt I ACa [...],

- 1) odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2) nie obciąża powoda kosztami postępowania kasacyjnego**
na rzecz pozwanego.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 13 sierpnia 2020 r. Sąd Apelacyjny w [...] oddalił apelację powoda od wyroku Sądu Okręgowego w Ł. z dnia 13 lutego 2019 r. oddalającego jego powództwo o zapłatę zadośćuczynienia w kwocie 200.000 zł wraz z odsetkami od dnia złożenia pozwu do dnia zapłaty w związku z utratą i pogorszeniem stanu zdrowia oraz warunkami odbywania przez powoda kary w jednostkach penitencjarnych.

W skardze kasacyjnej, w uzasadnieniu wniosku o jej przyjęcie do rozpoznania skarżący powołał przyczyny kasacyjne w postaci nieważności postępowania oraz oczywistej zasadności skargi kasacyjnej (art. 398⁹ § 1 pkt 3 i 4 k.p.c.).

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Z art. 398¹ § 1 k.p.c. wynika, że skarga kasacyjna przysługuje co do zasady od prawomocnych orzeczeń sądów drugiej instancji, a więc orzeczeń wieńczących dwuinstancyjne postępowanie sądowe, w którym sądy obu instancji dysponują pełną kognicją w zakresie faktów i dowodów. Jednakże zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania tylko wtedy, gdy w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. W zamyśle ustawodawcy skarga kasacyjna stanowi zatem nadzwyczajny środek zaskarżenia, którego rozpoznanie przez Sąd Najwyższy musi być uzasadnione względami o szczególnej doniosłości, wykraczającymi poza indywidualny interes skarżącego, a mającymi swoje źródło w interesie publicznym, w szczególności przez zapewnienie jednolitej wykładni i stosowania prawa. Wyłączną podstawą oceny pod kątem przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania są wskazane w niej przyczyny kasacyjne wraz z uzasadnieniem (art. 398⁴ § 2 k.p.c.).

W sprawie nie zaszły podstawy do przyjęcia, że w postępowaniu apelacyjnym doszło do nieważności postępowania. Skarżący upatrywał przyczyn nieważności w pozbawieniu go możliwości obrony swych praw (art. 379 pkt 5 k.p.c.). W orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazano, że sama odmowa ustanowienia

przez sąd pełnomocnika z urzędu dla strony nie jest zdarzeniem prowadzącym do pozbawienia możliwości obrony jej praw (por. nieopublikowane wyroki Sądu Najwyższego z dnia 12 września 2007 r., I CSK 199/07 i z dnia 19 marca 2004 r., IV CK 218/03 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 kwietnia 2009 r., II CSK 643/08, jak również powołane w ich uzasadnieniach orzeczenia). Zauważa się równocześnie, że nieprzyznanie fachowego pełnomocnika z urzędu, bądź nierozpoznanie wniosku o taką pomoc, może być kwalifikowane jako powodujące nieważność postępowania wskutek pozbawienia strony możliwości obrony jej praw wtedy, gdy strona swoim zachowaniem wykazuje nieznajomość reguł postępowania lub nieporadność, prowadzącą do tego, że przy faktycznym lub prawnym skomplikowaniu sprawy nie jest w stanie wykorzystać prawnych możliwości prawidłowego jej prowadzenia. *In casu* charakter sprawy, przebieg procesu oraz treść składanych przez skarżącego pism procesowych nie pozwala przyjąć, że brak uwzględnienia wniosku powoda o ustanowienie pełnomocnika uniemożliwiał mu obronę w sprawie. Skarżący nie wykazywał nieporadności, sam zaś fakt przebywania przez niego w izolacji penitencjarnej nie uniemożliwiał mu dokonywania niezbędnych czynności procesowych, które zresztą podejmował. Tym samym nieuwzględnienie jego wniosku o ustanowienie pełnomocnika z urzędu nie stanowiło w okolicznościach przedmiotowej sprawy podstawy do stwierdzenia nieważności postępowania w postępowaniu apelacyjnym na podstawie art. 379 pkt 5 k.p.c. Należy też zauważyć, że postanowienie Sądu Okręgowego w Ł. z dnia 8 stycznia 2018 r. o oddaleniu wniosku powoda o ustanowienie pełnomocnika z urzędu zostało skarżącemu doręczone wraz z pouczeniem o przysługującym mu zażaleniu na to rozstrzygnięcie (k. 201). Skarżący nie zaskarżył tego postanowienia, mimo że jego wniesienie nie wiązało się dla niego z obowiązkiem ponoszenia opłat sądowych. Skarżący nie zaskarżył również postanowienia Sądu Okręgowego z dnia 9 maja 2019 r., którym oddalony został jego wniosek o ustanowienie pełnomocnika z urzędu złożony przy apelacji. Również w tym wypadku skarżący nie był obarczony obowiązkiem poniesienia kosztów opłaty od zażalenia i został pouczone o prawie i terminie wniesienia środka zaskarżenia (k. 656).

W sprawie nie zachodziła również nieważność postępowania przed sądem pierwszej instancji, którą Sąd apelacyjny zobligowany byłby uwzględnić z urzędu, a w konsekwencji zarzut naruszenia art. 386 § 2 w związku z art. 378 §1 i z art. 379 pkt. 5 k.p.c. nie świadczy o oczywistej zasadności skargi kasacyjnej.

Skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., jeżeli zachodzi niewątpliwa, widoczna na pierwszy rzut oka, tj. bez konieczności głębszej analizy, sprzeczność orzeczenia z przepisami prawa nie podlegającymi różnej wykładni (zob. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 sierpnia 2016 r., II CSK 94/16, nie publ.) i w wyniku takiego naruszenia prawa zapadło w drugiej instancji orzeczenie oczywiście wadliwe (por. np. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 15 października 2015 r., III CSK 198/15, nie publ., z dnia 13 kwietnia 2016 r., V CSK 622/15, nie publ., z dnia 2 czerwca 2016 r., III CSK 113/16, nie publ., z dnia 27 października 2016 r., III CSK 217/16, nie publ., z dnia 29 września 2017 r., V CSK 162/17, nie publ., z dnia 7 marca 2018 r., I CSK 664/17, nie publ., z dnia 18 kwietnia 2018 r., II CSK 726/17, nie publ., z dnia 5 października 2018 r., V CSK 168/18, nie publ.).

Skarżący nie wykazał, by wyrok Sądu Apelacyjnego był dotknięty tego rodzaju nieprawidłowościami. Z wyżej przedstawionych powodów dotyczy to zarzutów zasadzających się na twierdzeniu, że Sąd bezzasadnie odmówił mu przyznania pełnomocnika z urzędu w postępowaniu apelacyjnym. Wbrew twierdzeniom powoda został on też pouczony o skutkach niedochowania wyznaczonego mu w toku postępowania pierwszoinstancyjnego terminu na złożenie wszelkich twierdzeń i wniosków dowodowych. W rozprawie w dniu 16 kwietnia 2018 r. powód uczestniczył osobiście i sam w jej toku wnosił o udzielenie mu terminu (miesiąca) na złożenie pisma z wnioskami dowodowymi (k. 424). Termin został powodowi zakreslony (21 dni), a skarżący został pouczony o rygorze niedochowania terminu, co wynika z wpisanego do protokołu rozprawy z dnia 16 kwietnia 2018 r. postanowienia. Również z nagrania powyższej rozprawy wynika, że powód został bardzo szczegółowo pouczony przez Przewodniczącą o charakterze zakreslanego mu terminu, przyczynach jego zakreslenia (potrzeba koncentracji materiału dowodowego), przyczynach wyznaczenia terminu 21 dni a nie miesiąca, a przede wszystkim o skutkach niedochowania tego terminu

(k. 425). Wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego mykologa skarżący zgłosił w piśmie z dnia 1 sierpnia 2018 r. (k.477), wniosek o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego lekarza ortopedy w piśmie z 31 lipca 2018 r. (k. 478), natomiast wnioski o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłych z zakresu chorób wewnętrznych – pulmonologa, kardiologa, proktologa a także dermatologa skarżący zawarł w pismach z dnia 8 stycznia 2019 r. (k. 567 – 568).

W tej sytuacji nie można uznać, że o oczywistej zasadności skargi kasacyjnej świadczą zarzuty, opierające się na tezie, iż powód nie został pouczony o zasadach prekluzji, w szczególności kwestionujące zasadność pominięcia jako spóźnionych wniosków dowodowych powoda zgłoszonych po upływie terminu określonego przez Sąd pierwszej instancji. To zaś pominięcie leżało u podstaw twierdzeń Sądów obu instancji, że powód nie wykazał nieprawidłowości leczenia. Wbrew bowiem zarzutom skarżącego Sądy te nie zignorowały podstawy faktycznej żądania dotyczącej niezapewnienia mu prawidłowej opieki zdrowotnej, a uzasadnienie rozstrzygnięcia tej kwestii nie ogranicza się „do lakonicznego stwierdzenia, że „zarzuty pozwanego co do nieprawidłowości w procesie leczenia są chybione””. Sąd pierwszej instancji ustalił przede wszystkim – co Sąd Apelacyjny *implicite* zaakceptował - że powód korzystał z opieki medycznej, wskazując, iż „Po przybyciu do Aresztu Śledczego w Ł. w dniu 5 kwietnia 2013 roku powód był zbadany przez lekarza, który zalecił kontynuację leczenia farmakologicznego z powodu astmy oskrzelowej i nadciśnienia tętniczego. Powód był wielokrotnie konsultowany przez pulmonologa, który nie odnotował pogorszenia stanu zdrowia. Był też badany też przez dermatologa, stosowano leczenie z powodu zapalenia skóry. W Szpitalu Przywzięziennym w Ł. powód został zakwalifikowany do zabiegu operacyjnego żyłaków odbytu. W dniu 22 grudnia 2015 roku powód nie wyraził zgody na operację. Powód przebywając w pozostałych jednostkach penitencjarnych miał zapewnioną opiekę medyczną, w tym opiekę stomatologiczną w podstawowym zakresie”. Nie dał też wiary wyjaśnieniom powoda, że nie miał zapewnionego właściwego leczenia, podkreślając, że nie zgłosił na te okoliczności wniosków dowodowych, a te które zaproponował zostały pominięte jako spóźnione. Właśnie w kontekście tego pominięcia Sąd Okręgowy uznał za chybione zarzuty powoda dotyczące udzielanej mu pomocy medycznej. W związku z tym nie powinno budzić

wątpliwości, że podstawą oddalenia żądań powoda w tym zakresie było nieuczynienie przezeń zadość ciężarowi wykazania nieprawidłowości procesu leczenia.

Z tych względów, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.